

Sygn. akt II K 1897/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Beata Chojnacka Kucharska

Protokolant Grzegorz Kosowski

po rozpoznaniu w dniach: 13.02.2014r., 04.03.2014r., 14.03.2014r., 25.03.2014r. i 27.03.2014r.

s p r a w y **S. M.**

syna H. i R. zd. K.

urodzonego dnia (...) w J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 października 2013r. w S. woj. (...) na terenie zielonego szlaku wykorzystując fakt pozostawienia bez nadzoru na ziemi dwóch telefonów komórkowych marek: N. (...) wartości 100 zł oraz S. X. Sp nr (...) wartości 900 zł dokonał przywłaszczenia rzeczy znalezionych powodując straty łączne w kwocie 1000 zł działając na szkodę Ł. E., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 14.07.2009 roku sygn. akt II K 30/09 za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności którą odbył w okresie od 15.12.2008 roku do 14.07.2009 roku od 14.07.2009r. do 10.08.2010r. oraz od 10.11.2010r. do 23.02.2011r.

tj. o czyn z art. 284 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego **S. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym że przyjmuje, że telefon N. (...) był wartości 50 zł, a telefon S. X. wartości 750 zł, łącznie 800 zł, tj. występku z art. 284 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 284 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **S. M.** obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Ł. E. kwoty 800 zł;

III. na mocy art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. kwotę 576 złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oraz należny od tej kwoty podatek od towarów i usług w wysokości 132,48 zł;

IV. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego **S. M.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt. II K 1897/13

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt materiału dowodowego zebrany w aktach sprawy i ujawniony w trakcie przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 października 2013r. pokrzywdzony Ł. E. udał się wraz z kolegą P. T. na spacer w góry. Miał ze sobą dwa telefony komórkowe: N. (...) i S. (...). Ponieważ zrobiło się ciepło, zatrzymał się, aby się przebrać, ponadto chciał zrobić kilka zdjęć. Zdjął czapkę i obok niej położył dwa telefony, następnie przebrał się i poszli z kolegą dalej. Pokrzywdzony zapomniał zabrać czapki i telefonów. Gdy odszedł kilkaset metrów dalej zorientował się, że zostawił telefony w miejscu, gdzie się przebierał. Od razu wrócił w to miejsce, a mijających go ludzi pytał, czy nie znaleźli jego telefonów. Gdy wrócił na miejsce, gdzie przez zapomnienie zostawił telefony, telefonów nie było. W tym czasie w pobliżu tego miejsca był oskarżony S. M.. Idąc szlakiem oskarżony zobaczył leżące dwa telefony i mimo to, że wiedział, że ktoś przez zapomnienie je tam zostawił, zgubił, zabrał oba telefony. Telefon N. (...) nosił ślady istotnego zużycia. Po obejrzeniu tego telefonu oskarżony wyrzucił go do rzeki. Oskarżony zabrał ze sobą drugi telefon S. (...) i go użytkował, a gdy został zablokowany, wyrzucił go. Telefon ten był kupiony w dniu 24 lipca 2013r. i był w bardzo dobrym stanie; pokrzywdzony używał go bardzo krótko.

Dowód : - częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. M. k. 38, k. 106-

106v.,

- zeznania świadka Ł. E. k. 5, k. 117-117v.,

- aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 121-123.

Telefon komórkowi marki N., z uwagi na jego zużycie, w dniu 20 października 2013r. był wart 50 zł. Telefon komórkowy marki S. (...) na ten sam dzień był wartości 750 zł. Telefon ten był użytkowany krótko, był w bardzo dobrym stanie.

Dowód: - zeznania świadka Ł. E. k. 5, k. 117-117v.,

- aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 121-123,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. M. k. 38, k. 106-

106v.,

- wycena używanych telefonów k. 119, k. 125.

Oskarżony S. M. był uprzednio trzykrotnie karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 14 lipca 2009 r. sygn. akt II K 30/09 za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 15 grudnia 2008 r. do 14 lipca 2009 r., od 14 lipca 2009 r. do 10 sierpnia 2010 r. i od 10 listopada 2010 r. do 23 lutego 2011 r.

Dowód : - dane o karalności oskarżonego k. 90,

- odpisy wyroków k. 68, k. 69, k. 70, k. 71.

Oskarżony S. M. ma 28 lat. Oskarżony utrzymuje się z prac dorywczych osiągając z tego tytułu dochody na poziomie około 600 zł. miesięcznie. Oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu.

Dowód : - dane osobowo – poznawcze oskarżonego k. 106.

Oskarżony S. M. przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego i sądowego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 38, k. 106-106v.) . Wyjaśnił, że gdy był na spacerze w górach, znalazł dwa telefony komórkowe, nie było nikogo w pobliżu, więc zabrał je. Telefony leżały w czapce, bądź obok niej. Telefon N. był zniszczony i dlatego wyrzucił go do rzeki, telefon S. X. też był zniszczony, miał obdarcia na obudowie, pęknięty wyświetlacz. Ten telefon zabrał ze sobą i używał go przez jakiś czas, a później wyrzucił. Oskarżony nie próbował

ustalić, kto jest właścicielem tych telefonów. Z uwagi na to, że używał telefonu pokrzywdzonego, Policja ustaliła dane oskarżonego. Oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział, że ma obowiązek zwrócić znalezione telefony.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego S. M. zasługują na uznanie za wiarygodne jedynie w części. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za prawdziwe w tej części, w której oskarżony przyznał, że będąc na spacerze w górach znalazł dwa telefony komórkowe, jeden z nich - marki N., wyrzucił, drugi zabrał ze sobą. Brak jest dowodów przeciwnych, które podważyłyby te wyjaśnienia oskarżonego, są przy tym logiczne i konsekwentne w tym zakresie. W identyczny sposób, co oskarżony, pokrzywdzony opisał miejsce pozostawienia telefonów. O tym, że nie były on porzucone, a zgubione świadczy jednoznacznie to, że razem z telefonami pozostawiono czapkę, telefony były sprawne, jeden z nich był w bardzo dobrym stanie, a rzeczy te leżały tuż przy drodze. To jednoznacznie wskazuje, że właściciel zagubił te przedmioty nie zaś porzucił je, a więc wyzbył się ich własności i wniosek taki jest logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Logicznym bowiem jest, że nikt nie wyzbywa się w taki sposób własności telefonów komórkowych, telefonów sprawnych, włączonych, z bazą danych i kontaktami, w tym jednego w bardzo dobrym stanie i mającego, jak na telefon komórkowy, istotną wartość rynkową. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie istotnego stanu zużycia telefonu marki N. (...). Jego wyjaśnienia w tej części korespondują z relacją pokrzywdzonego, który także wskazał na dość istotny stan zużycia tego telefonu. Podał jednak, że telefon ten był sprawny, co zdaniem Sądu zasługuje na uznanie za wiarygodne. Gdyby telefon ten nie nadawał się do użytku, był niesprawny, jak wyjaśnił oskarżony (k. 124) pokrzywdzony z pewnością nie zabrałby go ze sobą na wycieczkę w góry, a takie zachowanie pokrzywdzonego byłoby całkowicie nielogiczne. Zabranie tego telefonu ze sobą na górską wycieczkę jednoznacznie wskazuje nie tylko na to, że telefon ten był w pełni sprawny, a pokrzywdzony rzeczywiście z niego korzystał, ale także potwierdza zeznania pokrzywdzonego co do faktu, iż telefon S. X. był przez niego mało używany, stąd telefon S. X. był w bardzo dobrym stanie. Pokrzywdzony Ł. E. używał bowiem w tym samym czasie dwóch telefonów, a więc ten fakt z pewnością powodował istotne zmniejszenie zużycia telefonu S. X.. Pokrzywdzony ocenił wartość obu telefonów szacunkowo. Wskazał, że telefon N. mógł być maksymalnie wartości 100 zł. - 150 zł. Sąd dokonał ustalenia wartości tego telefonu w oparciu o ceny telefonów tej marki na rynku w październiku 2013r. Sąd kierował się wyceną telefonu dokonaną w oparciu o informację z komisji trudniącego się sprzedażą używanych telefonów komórkowych ale miał na uwadze także ceny tego rodzaju telefonów w sprzedaży internetowej. Z informacji komisji wynika, że w miesiącu październiku 2013r. tego rodzaju telefon w stanie znacznego zużycia kosztował 50 zł. Sąd uznał, że informacja ta jest informacją wiarygodną, a podana cena realną i odpowiadającą rzeczywistej wartości telefonów tego typu, a przy tym jest to cena przyjęta jako jedna z najniższych w kontekście internetowych ofert sprzedaży tego rodzaju telefonu (k. 27-29). Dokonując ustalenia wartości telefonu S. X. Sąd miał na uwadze okoliczność, że telefon ten był w bardzo dobrym stanie, został nabyty w dniu 24 lipca 2013r., a więc niespełna 3 miesiące od zdarzenia, pokrzywdzony użytkował go natomiast zdecydowanie krócej, nie mógł więc być istotnie zużyty, czemu stanowczo zaprzeczył pokrzywdzony, a Sąd zeznania te uznał za wiarygodne, odpowiadające zarówno logice, jak i doświadczeniu życiowemu. Ponadto gdyby jego stan był zły, jak sugeruje w swych wyjaśnieniach oskarżony, to z pewnością oskarżony postąpiłby z nim tak samo, jak z telefonem N.. Tymczasem oskarżony zabrał ten telefon i korzystał z niego. Dokonując ustalenia wartości telefonu S. X. Sąd miał na uwadze to, że telefon ten był niemalże nowy, nie był zużyty, był w bardzo dobrym stanie oraz cenę takiego telefonu w komisji trudniącym się sprzedażą telefonów używanych na datę październik 2013r. podaną jako cenę mieszczącą się w granicach 750 zł. – 800 zł. (k. 119), wycenę szacunkową dokonaną przez pokrzywdzonego oraz cenę takich telefonów na portalach internetowych. Dokonując ustalenia wartości obu telefonów komórkowych Sąd przyjął wartości wskazane przez komisję (k. 119, k. 125), przyjmując najkorzystniejsze dla oskarżonego wartości, nie zaś oferty sprzedaży przez Internet. Komisja bowiem posiada w swej dyspozycji konkretne telefony, zna ich stan zużycia i potrafi go określić, wyceniając telefon kieruje się realnymi cenami takich telefonów na rynku, a uzyskiwane dane są zawsze weryfikowalne. Inaczej rzecz się natomiast ma ze sprzedawcami przez Internet, kiedy to oferowane przez nich towary nie rzadko nie odpowiadają opisowi towaru, jego wyglądowi, stanowi zużycia, niemożliwym jest obejrzenie towaru przed zakupem i niemożliwa jest rzeczywista ocena stanu oferowanego towaru. Czasem wręcz są to oferty nieprawdziwe, cenowo istotnie odbiegające od cen rzeczywistych, rynkowych określonego towaru, a zaniżone ceny sprzedaży są podawane wyłącznie po to, by poprzez

atrakcyjną cenę uzyskać od potencjalnego kupującego pieniądze przy towarzyszącym tym działaniom zamiarach oszukańczych. Stąd też to źródło informacji – Internet, zostało uznane przez Sąd wyłącznie jako źródło posiłkowe dla ustalenia wartości obu telefonów. Sąd miał na uwadze treść umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 24.07.2013r. – aneks k. 121-123). Wprawdzie w umowie tej cena telefonu została określona na 0,01 zł., to oczywistym jest, że nie taka była wartość rynkowa tego telefonu. Cena telefonu kupionego w związku z zawarciem umowy wiążącej się z obowiązkiem uiszczenia abonamentu w istocie zależna jest od długości trwania umowy i wysokości abonamentu. W piśmiennictwie przyjmuje się, że podstawą ustalenia wartości telefonu komórkowego jako przedmiotu kradzieży, czy innego przestępstwa powinna być jego wartość rynkowa, a więc taka, jaką przedmiot ten w chwili czynu przedstawiał na rynku, bo ustalenie tej wartości uwzględnia już elementy zużycia telefonu (vide: Kodeks karny, Komentarz, pod red. A. Zoll, Część szczególna, Tom III, Zakamycze 2006). Pogląd ten jest powszechnie akceptowany i nie doczekał się krytyki.

W świetle powyższych ustaleń nie budzi wątpliwości to, że oskarżony S. M. w dniu 20 października 2013r. w S. dokonał przywłaszczenia znalezionych telefonów marki N. (...) o wartości 50 zł. i S. X. o wartości 750 zł. na szkodę Ł. E.. Rzeczami znalezionymi są takie, które zostały zgubione przez właściciela lub posiadacza, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Przywłaszczenie rozumieć należy jako rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą z wykluczeniem osoby uprawnionej. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą, tak jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu (vide.: wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., sygn. akt V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64). O tym, że właśnie w takim zamiarze działał oskarżony świadczy jednoznacznie to, że z telefonami postąpił jak właściciel: jeden telefon po obejrzeniu i uznaniu, że nie będzie mu potrzebny wyrzucił, drugi zatrzymał dla siebie, nie mając zamiaru go zwrócić, korzystał z niego. Z wyjaśnień oskarżonego wynika jednoznacznie, że nie podjął żadnej próby ustalenia właściciela telefonów, a to świadczy, że nie miał zamiaru zwrócić telefonu chcąc go zatrzymać na własność dla siebie. Przyczyny obiektywne zdecydowały jedynie o tym, że telefon S. X. po pewnym czasie używania wyrzucił. Oskarżony wyrzucając jeden telefon, drugi zabierając ze sobą zmanifestował na zewnątrz swój zamiar, w ten sposób uniemożliwiając właścicielowi swobodne rozporządzanie telefonami. Zachowaniem swym oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 284 § 3 kk. Oskarżony czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 14 lipca 2009 r., sygn. akt II K 30/09 za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 15 grudnia 2008 r. do 14 lipca 2009 r., od 14 lipca 2009 r. do 10 sierpnia 2010 r. i od 10 listopada 2010 r. do 23 lutego 2011 r.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd kierował się treścią art. 115 § 2 kk biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonych dóbr prawnych, rozmiary wyrządzonych szkód, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru, motywację towarzyszącą sprawcy, a zatem okoliczności związane z przypisanym oskarżonemu czynem.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu był wysoki, jednakże z pewnością nie w stopniu nadmiernym. Oskarżony przywłaszczył dwa telefony komórkowe, przy czym jeden z nich od razu wyrzucił uznając, że nie jest mu potrzebny. To świadczy o dużym natężeniu złej woli. Mógł bowiem telefon ten pozostawić w tym miejscu, w którym go znalazł i nic nie stało temu na przeszkodzie, skoro sam nie był nim zainteresowany. To dowodzi także, że oskarżony nawet przez chwilę nie miał wątpliwości, jak postąpić z tymi telefonami, od razu skorzystał z nadążającej się sposobności. Decyzję tę podjął bardzo szybko, skoro pokrzywdzony wrócił na to miejsce po kilkunastu minutach i telefonów już nie znalazł. W tym czasie oskarżony zdążył obejrzeć telefony i zdecydować co z nimi zrobi. Twierdzenia oskarżonego, jakoby nie wiedział, że ma obowiązek zwrócić telefony, są oczywiście niewiarygodne. Oczywistym jest bowiem to, że oskarżony miał pełną świadomość, że telefony zostały zagubione przez jakiegoś turystę, zostawione na szlaku przez zapomnienie, wystarczyło zatem ich nie brać. Oskarżony musiał się spodziewać tego, że osoba która telefony pozostawiła, szybko sobie o tym przypomni i będzie chciała po nie wrócić. Oskarżony jest osobą dorosłą, jak wynika z opinii biegłych psychiatrów, prawidłowo ocenia dotyczące go sytuacje i potrafi przewidzieć skutki prawne zarzucanych mu czynów, nie jest chory psychicznie, ani

upośledzony umyslowo. Z pewnością należytego postrzegania rzeczywistości i obowiązujących norm społecznych nie zachwiało mu stwierdzone uzależnienie skoro oskarżony, jak wyjaśnił, zachowuje od dłuższego czasu abstynencję, z powodu uzależnienia pozostaje w stałym kontakcie z terapeutą, co przynosi pozytywne efekty. Oskarżony korzystał z drugiego telefonu praktycznie do momentu, dopóki miał taką możliwość, w żaden sposób nie zweryfikował swej postawy, mając czas do zastanowienia się nad swoim zachowaniem. Postawa oskarżonego wskazana powyżej świadczy o wysokim stopniu jego winy.

Przy wymiarze oskarżonemu kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Orzekając wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 miesięcy, Sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz wysoki stopień jego winy, okoliczności, które zdecydowały o takiej ocenie stopnia społecznej szkodliwości i winy. Sąd miał również na względzie, ustalając wymiar kary, dotychczasowy sposób życia oskarżonego. Oskarżony był już wcześniej trzykrotnie karany, w tym dwukrotnie za przestępstwa podobne do przestępstwa poddanego pod osąd Sądu tj. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk oraz z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. W obu sytuacjach zostały orzeczone kary bezwzględne pozbawienia wolności. Za czyn z art. 157 § 2 kk orzeczono wprawdzie początkowo karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jednak wykonanie tej kary zarządzono. Oskarżony opuścił zakład karny w lutym 2011r. w związku z uzyskaniem warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary orzeczonej w sprawie o sygn. akt II K 30/09. Postanowieniem z dnia 11 lutego 2013 roku odwołano warunkowe przedterminowe zwolnienie. Mimo długiego pobytu w zakładzie karnym w celu odbycia kary oskarżony zachował się w taki sposób, który zdecydował o odwołaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia. Po wydaniu postanowienia w tym przedmiocie w dniu 11 lutego 2013r., po upływie zaledwie 8 miesięcy, ponownie wszedł on w konflikt z prawem. Tym samym kary orzekane uprzednio mimo, że były to kary wolnościowe, następnie bezwzględne pozbawienia wolności, nie odniosły swoich celów w kontekście resocjalizacji oskarżonego. Kary te nie spowodowały zmiany w zachowaniu oskarżonego, bowiem oskarżony ponownie wszedł w konflikt z prawem. W tych okolicznych brak jest podstaw do przyjęcia, że po stronie oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, a kara orzeczona z warunkowym zawieszeniem zagwarantuje, że oskarżony nie popadnie ponownie w konflikt z prawem. Ponowne popełnienie przez oskarżonego przestępstwa podobnego do popełnionych poprzednio, działanie w warunkach recydywy zwykłej dowodzi jednoznacznie, że tylko bezwzględna krótkoterminowa kara pozbawienia wolności jest w stanie wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i uzmysłowi oskarżonemu, że popełnianie przestępstw wiązać się musi z odpowiednią reakcją karną. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i stopnia jego winy, mając przy tym na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze, jest kara 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Stosownie do art. 46 § 1 kk Sąd orzekł względem oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego – właściciela obu telefonów, kwoty 800 zł. Sąd uznał za konieczne, by orzec ten środek karny, skoro szkoda nie została naprawiona ani w całości ani w części, jej wysokość natomiast, zważywszy na to, że oskarżony podejmuje dorywcze zatrudnienie, jest możliwa przez niego do uiszczenia.

Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w związku z § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego oskarżonemu obrońcy z urzędu kwotę 576 zł. wobec złożonego w tym zakresie wniosku obrońcy, uwzględniając to, że obrońca wprawdzie został ustanowiony oskarżonemu w toku postępowania przygotowawczego, jednakże działa on wyłącznie przed Sądem, sprawa była rozpoznawana w trybie uproszczonym (360 zł. za pierwszy termin i każdy kolejny 74 zł.). Obrońca oskarżonego brał udział w 4 terminach rozprawy; nadto obrońca oskarżonego wskazał, że koszty obrony nie zostały na rzecz obrońcy uiszczone. Sąd zasądził także na rzecz obrońcy oskarżonych należny od tej kwoty podatek od towarów i usług.

Oskarżony S. M. utrzymuje się z prac dorywczych, uzyskuje dochody na poziomie 600 zł. miesięcznie. W tych okolicznościach zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 624 § 1 kpk, co zdecydowało o zwolnieniu w całości oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.